

 Tomasz Kobosz, 2017-09-28 22:54

Młodsze rodzeństwo bardziej narażone na grypę



Thinkstock/GettyImages

Niemowlęta częściej trafiają do szpitala z powodu grypy, jeśli mają starsze rodzeństwo – zauważyli brytyjscy naukowcy. Dlaczego tak się dzieje?

Grypa jest szczególnie niebezpieczna dla osób starszych, schorowanych oraz dla małych dzieci. U najmłodszych stosunkowo łatwo mogą rozwinąć się powikłania takie jak ciężkie zapalenie płuc, a sama gorączka towarzysząca infekcji bywa bardzo wysoka i powodować napady drgawkowe.

Naukowcy z UCL Great Ormond Street Institute of Child Health przeanalizowali historię medyczną 400 tys. osób urodzonych w Szkocji w latach 2008–2015. Interesowały ich przede wszystkim dzieci, u których rozpoznano (i potwierdzono laboratoryjnie) grypę.

Okazało się, że w grupie posiadających starsze rodzeństwo niemowląt do 6. miesiąca życia ryzyko hospitalizacji z powodu ciężkiego przebiegu grypy lub jej powikłań było ponad dwukrotnie wyższe, niż u ich rówieśników nie mających starszych sióstr czy braci. Ryzyko rosło proporcjonalnie do liczby starszego rodzeństwa.

Autorzy analizy są zdania, że prawie co drugi hospitalizowany z powodu grypy szkocki niemowlak zaraził się od starszego rodzeństwa.

Najbardziej narażone na taki scenariusz były dzieci urodzone pomiędzy lipcem a grudniem, ponieważ sezon grypowy na Wyspach „wypadał” w okresie, gdy były najbardziej podatne na zachorowanie.

– Grypa może być bardzo niebezpieczna dla niemowląt, a obecnie nie ma na rynku szczepionki zarejestrowanej do stosowania u dzieci poniżej 6. miesiąca życia. Trzeba więc próbować zapewnić im ochronę w inny sposób, m.in. poprzez szczepienie starszych dzieci, które mają z nimi częsty kontakt – mówi dr Pia Hardelid, główna autorka.

W 2013 roku w Wielkiej Brytanii wprowadzono do stosowania szczepionkę przeciwko grypie przeznaczoną dla dzieci od 2. do 16. roku życia. Jest ona podawana w postaci sprayu donosowego.

– Brytyjskie dzieci mogą się zaszczepić zarówno w gabinetach GP, jak i w szkołach podstawowych. Podanie szczepionki chroni przed grypą nie tylko samych zaszczepionych, ale – pośrednio – także osoby z ich najbliższego otoczenia. To ważne, ponieważ dzieci są wyjątkowo skutecznymi „roznosicielami” wirusów przenoszących się drogą kropelkową – wyjaśnia dr Hardelid.

Specjalistka przypomina też przyszłym matkom, że zaszczepienie się przeciwko grypie w czasie ciąży zapewnia potem niemowlęciu pewien stopień ochrony przed tym wirusem.